

Warszawa, 23 lutego 2012 r.

Szanowny Pan
Radosław Sikorski
Minister Spraw Zagranicznych
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Al. J. Ch. Szucha 23
00-580 Warszawa
program_wieloletni@msz.gov.pl

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z przekazaniem 21 lutego 2012 r. przez MSZ do konsultacji społecznych projektem *Wieloletniego programu współpracy rozwojowej na lata 2012-2015* (<http://wiadomosci.ngo.pl/wiadomosci/752518.html>) zgłaszamy następujące zastrzeżenia do tejże strategii współpracy rozwojowej, *de facto* obowiązującej już od 2011 r. (stanowiła ona podstawę konkursu „Polska pomoc rozwojowa 2012”). Dokument został opublikowany na stronie: http://www.msz.gov.pl/files/docs/konkursy/20120221WPWR/wieloletni_program_wspol_pracy_rozwojowej_2012_2015_konsultacje.pdf

Już na wstępie zwracamy uwagę, że ww. program w znacznym stopniu pomija uwagi i postulaty organizacji pozarządowych formułowane wiosną 2011 r. podczas konsultacji społecznych prowadzonych przez MSZ a dotyczących *Programu wieloletniego* określającego kierunki i zasady współpracy rozwojowej na kolejne lata oraz *Apel organizacji pozarządowych* do pana ministra Krzysztofa Stanowskiego, podsekretarza stanu ds. współpracy rozwojowej, z sierpnia 2011 r., gdzie organizacje pozarządowe apelowały „do Pana Ministra o znaczne zwiększenie ilości środków na polską pomoc rozwojową. Powinny one trafiać do Afryki Subsaharyjskiej w znacznie większym stopniu niż dotychczas”. W tymże *Apelu* organizacje pozarządowe działające w Afryce wskazywały: „Przypominamy, że Polska powinna też przyczynić się do realizacji kolektywnego zobowiązania Unii Europejskiej, aby przekazywać przynajmniej połowę ze wzrostu środków na Oficjalną Pomoc Rozwojową na pomoc dla Afryki Subsaharyjskiej. Przypominamy również, iż w ramach tworzenia Wieloletniego programu współpracy rozwojowej (2012-2016) organizacje zaproponowały, aby znalazł się w tym dokumencie zapis o podwojeniu kwoty środków w roku 2012 w stosunku do roku 2011 i dalszym corocznym wzroście pomocy dwustronnej dla Afryki Subsaharyjskiej w wysokości co najmniej 1 mln zł rocznie.”

W rezultacie tych apeli i konsultacji, MSZ – zamiast zwiększyć środki na pomoc dla Afryki Subsaharyjskiej – w praktyce przeznaczył je na Afrykę Północną i ograniczył do części wschodniej Afryki.

W priorytetach MSZ najwięcej zastrzeżeń budzą trzy punkty / zapisy.

Po pierwsze poważne zastrzeżenia budzą „Priorytety w ramach obszarów demokracji oraz transformacja systemowa realizowane przez MSZ oraz partnerów zewnętrznych MSZ w ramach dwustronnej pomocy rozwojowej”, określone na str. 8 projektu, a w szczególności podział środków pomocowych w Afryce wedle kryteriów regionalnych, tj. wyodrębnienie grupy państw Afryki Wschodniej (Burundi, Etiopia, Kenia, Ruanda, Somalia, Sudan Południowy, Tanzania, Uganda) jako rzekomo krajów „o wysokim poziomie ubóstwa lub/i stojące przed dużymi wyzwaniami transformacyjnymi” (str. 5). Rozdział środków pomocowych wg powyższych kryteriów regionalnych wydaje się całkowicie arbitralny i nie jest niczym uzasadniony.

Poniższe zestawienie wskazuje, że takim kryterium **nie są** względy ekonomiczne i rozwojowe potencjalnych beneficjentów. Zdumienie budzi fakt, że żaden z ostatniej – tj. najmniej rozwiniętej, a tym samym najbardziej potrzebującej pomocy – dziesiątki krajów afrykańskich wg wskaźnika rozwoju społecznego HDI (tj. Demokratyczna Republika Konga, Niger, Burundi, Mozambik, Czad, Liberia, Burkina Faso, Sierra Leone, Central African Republic, Gwinea) nie znalazł się na liście MSZ. Należy przy tym pamiętać, że kraje nie znajdujące się na liście priorytetowej MSZ – a tym samym najuboższe – nie mogą zostać objęte programami pomocy rozwojowej realizowanymi w ramach konkursów MSZ.

Zestawienie krajów afrykańskich z listy priorytetowej MSZ z kilkoma innymi krajami afrykańskimi spoza listy MSZ

	kraj	PKB (PPP) <i>per capita w USD</i>	PKB (nominalny) <i>per capita w USD</i>	Współczynnik Giniego = Wskaźnik nierówności Społecznej <i>(im wyższy, tym gorzej)</i>	HDI = Wskaźnik rozwoju społecznego <i>(im niższy, tym gorzej)</i>	pozycja na świecie wg HDI <i>(im niższa, tym gorzej)</i>
kraje z listy MSZ	Burundi	410	180	42,4 (średni)	0,316 (niski)	185
	Etiopia	1 089	350	30 (średni)	0,363 (niski)	174
	Kenia [#]	1 725	875	42,5 (średni)	0,509 (niski)	143
	Ruanda	1 284	593	41,1 (średni)	0,429 (niski)	166
	Somalia	600	brak danych	brak danych	0,284 (niski)*	161*
	Sudan Południowy [#]	2 300	1 546	brak danych	brak danych	brak danych
	Sudan**	2 852	2 170	brak danych	0,408 (niski)	169
	Tanzania	1 689	674	37,6 (średni)	0,466 (niski)	152
	Uganda	1 226	514	43 (średni)	0,422 (niski)	143
kraje spoza listy MSZ	Niger	781	417	50,5 (wysoki)	0,295 (b. niski)	186
	Mozambik	1 078	458	39,6 (średni)	0,280 (b. niski)	184
	Burkina Faso	1 360	597	39,5 (średni)	0,389 (niski)	177
	Mali	1 251	691	50,5 (wysoki)	0,371 (niski)	178
	Czad	1 743	910	40 (średni)	0,328 (niski)	183
	Republika Środkowo-afrykańska	744	436	61,3 (b. wysoki)	0,343 (niski)	179

Demokratyczna Republika Konga	328	186	44 (średni; dane z 2006)	0,286 (b. niski)	187
Benin	1 475	689	36,5 (średni)	0,427 (niski)	167
Gambia	2 018	616	50,2 (wysoki)	0,456 (niski)	168
Malawi	827	322	38 (średni)	0,493 (niski)	160
Zimbabwe	395	475	50,1 (wysoki)	0,376 (niski)	173
Gwinea	1 046	448	40,3 (średni)	0,340 (niski)	156
Liberia	405	226	38 (średni)	0,300 (niski)	162
Sierra Leone	780	311	62,9 (wysoki)	0,336 (niski)	180
za próg alarmujący (oznaczony kolorem różowym) przyjęto:	poniżej 1000 USD	poniżej 499 USD	powyżej 50 (wysoki)	poniżej 0,39 (niski)	poniżej 167 (tj. 20 najmniej rozwiniętych krajów świata)

* Dane z 2001 (brak aktualnych danych)

** Ponieważ brak jeszcze pełnych danych dla Sudanu Południowego, zestawienie podaje dodatkowo dla porównania dane dla całego Sudanu (nieobjętego strategią MSZ)

Kraj nie znajduje się na liście krajów-beneficjentów ODA w grupie I wśród najslabiej rozwiniętych państw

Zestawienie to także pokazuje, że w wypadku większości krajów z listy priorytetowej MSZ można odnotować zdecydowanie lepsze wskaźniki rozwojowe niż w wypadku wielu innych krajów afrykańskich. Co więcej, priorytetem MSZ zostały objęte także te kraje afrykańskie, które nie zostały umieszczone przez Komitet Pomocy Rozwojowej OECD na liście krajów-beneficjentów ODA w grupie I wśród najslabiej rozwiniętych państw, tj. wśród najbardziej potrzebujących. Oznacza to, że zgodnie z wieloletnią strategią MSZ **polska pomoc rozwojowa będzie trafiać w Afryce nie do tych najbardziej potrzebujących**, co czyni zasady strategii MSZ niezrozumiałymi i trudnymi do zaakceptowania zarówno dla polskiego podatnika, jak i ekspertów w dziedzinie pomocy rozwojowej. Priorytety te są niezrozumiałe także dla szerszej opinii publicznej.

Dzięki powyższemu zestawieniu staje się oczywiste, że **faktyczne** kierunki polskiej pomocy rozwojowej **stoją w sprzeczności nawet z teoretycznymi wytycznymi samego MSZ** przyjętymi w ww. *Wieloletnim programie współpracy rozwojowej na lata 2012-2015*, gdzie na str. 5 czytamy: „Druga grupa państw obejmuje wybrane kraje o wysokim poziomie ubóstwa lub/i stojące przed dużymi wyzwaniami transformacyjnymi”. Otóż kraje arbitralnie i przypadkowo wybrane przez MSZ w większości **nie należą do najuboższych krajów świata**, a tym bardziej do najuboższych krajów afrykańskich, a poziom problemów transformacyjnych i wskaźnik nierówności społecznej jest w nich dużo lepszy niż w wypadku wielu krajów Afryki Subsaharyjskiej wykluczonych przez MSZ z programu polskiej pomocy rozwojowej.

Co istotne, program nie uwzględnia udzielania pomocy rozwojowej części krajom, które znajdują się w pierwszej, tj. najbiedniejszej grupie państw-biorców ODA, a umożliwiają przekazanie 60% całości budżetu pomocy rozwojowej najbogatszym krajom z przedmiotowej listy (znajdującym w trzeciej i czwartej grupie) – państwom Partnerstwa Wschodniego (patrz poniżej).

Niedopuszczalne jest ponadto, by w tak kluczowym dokumencie, jakim jest *Wieloletni Plan*, nie podano uzasadnień i racjonalnych argumentów przemawiających za uwzględnieniem poszczególnych państw a wykluczeniem innych, zwłaszcza tych najbiedniejszych.

Przyjęte przez MSZ kierunki priorytetowe dla pomocy rozwojowej w Afryce Subsaharyjskiej wykluczają w praktyce przekazywanie polskich środków pomocowych do tych krajów subsaharyjskich, gdzie obserwujemy stopniowy rozpad struktur państwowych w państwach nadal funkcjonujących, a gdzie mamy jednocześnie do czynienia ze wzrostem ekstremistycznych ideologii religijnych (islamu politycznego). Tym więc ważniejsze powinno być udzielanie pomocy rozwojowej w krajach, gdzie sytuacja nie osiągnęła jeszcze punktu krytycznego i pokój nie zamienił się w otwarty konflikt religijny. Dobrym przykładem mogą tu być takie kraje jak Mali, Niger czy Burkina Faso.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że w obszarach obecnie nie objętych priorytetami MSZ efektywnie działają liczne polskie organizacje, a to tego niezwykle skutecznie (np. w 2011 r. ze środków polskiej pomocy rozwojowej – projekt nr 37/2011 – wybudowano w Burkina Faso nowoczesny jak na tamtejsze warunki budynek szkoły oparty na nowatorskich rozwiązaniach konstrukcyjnych). Jest zatem oczywiste, że obszary Afryki Środkowej czy Zachodniej są równie dobrze rozpoznane i ‘zagospodarowywane’ przez polskie organizacje pomocowe.

Po drugie nasze poważne zastrzeżenia budzi zapis ww. *Wieloletniego programu współpracy rozwojowej*, że „Od 2013 roku, w ramach działań realizowanych przez MSZ oraz przez partnerów zewnętrznych MSZ, co najmniej 60 procent środków będzie przeznaczane na rzecz krajów Partnerstwa Wschodniego” (str. 7). Stoi to w niezgodzie z zapewnieniami Pana Ministra Krzysztofa Stanowskiego (m.in. wyrażonymi w odpowiedzi z 27.10.2011 r. na Apel polskich organizacji pozarządowych), podsekretarza stanu ds. współpracy rozwojowej, że środki na pomoc rozwojową w Afryce będą zwiększane.

Poniższe zestawienie pokazuje wskaźniki dla sześciu państw należących do Partnerstwa Wschodniego, do których ma płynąć „co najmniej 60 procent środków” MSZ przeznaczonych na pomoc rozwojową.

kraj	PKB (PPP) <i>per capita</i> w USD	PKB (nominalny) <i>per capita</i> w USD	Współczynnik Giniego = Wskaźnik nierówności społecznej (<i>im wyższy, tym gorzej</i>)	HDI = Wskaźnik rozwoju społecznego (<i>im niższy, tym gorzej</i>)	pozycja na świecie wg HDI (<i>im niższa, tym gorzej</i>)
Armenia	5 110	2 846	37 (średni)	0,695 (wysoki)	76
Azerbejdżan	10 340	7 914	33,7 (średni)	0,713 (wysoki)	67
Białoruś	13 909	5 800	27,9 (niski)	0,756 (wysoki)	65
Gruzja	5 449	2 927	41 (średni)	0,733 (wysoki)	74
Mołdawia	3 383	2,022	37,1 (b. wysoki)	0,649 (wysoki)	111
Ukraina	7 077	3 484	27,5 (średni)	(wysoki)	76

Jest oczywistym, że w porównaniu z krajami afrykańskimi wskaźniki te są w każdym wypadku zdecydowanie (niekiedy nawet kilkukrotnie!) lepsze, a poziom problemów rozwojowych i społecznych wielokrotnie lepszy. Polska pomoc rozwojowa powinna naszym zdaniem trafiać przede wszystkim tam, gdzie ona jest najpotrzebniejsza.

Bliskość geograficzna polskich wschodnich sąsiadów powoduje, że Polska powinna czuć się w obowiązku nieść pomoc ustrojowo-transformacyjną i rozwojową także tam, lecz nie powinno się to odbywać kosztem obszarów świata, gdzie nasza pomoc jest najbardziej wskazana i gdzie może w jak największym stopniu przyczynić się do poprawy życia ludzi i

realizowania priorytetów rozwojowych określonych w Milenijnych Celach Rozwoju. Niestety, przeznaczanie „co najmniej 60 procent środków” z polskiej pomocy rozwojowej na obszary Partnerstwa Wschodniego stoi w sprzeczności z realizacją celów milenijnych, które powinny wyznaczać priorytety polskiej strategii na najbliższe lata w tym zakresie.

Po trzecie zdziwienie i sprzeciw budzi fakt, że „polska pomoc rozwojowa realizowana jest w ramach tematycznych i geograficznych obszarów wsparcia. Na okres 2012-2015 wybrano dwa przekrojowe obszary tematyczne – demokrację i prawa człowieka oraz transformację systemową” (*Wieloletniego programu współpracy rozwojowej*, str. 5). Tak określone obszary wsparcia w nikłym stopniu wiążą się z pojęciem pomocy rozwojowej i nie są nawet **bezpośrednio** wskazane wśród ośmiu Milenijnych Celów Rozwoju, które wyznaczają światowe priorytety w dziedzinie pomocy rozwojowej.

Jest bezdyskusyjne, że niewłaściwie określono priorytety polskiej pomocy rozwojowej w odniesieniu do sześciu państw należących do Partnerstwa Wschodniego: są to wprawdzie faktyczne potrzeby tego obszaru, jednak nie są to potrzeby, które powinny być realizowane z puli środków publicznych przeznaczonych na polską pomoc rozwojową. Nie kwestionujemy, że Polska powinna się angażować w poprawę sytuacji w ww. dwóch przekrojowych obszarach tematycznych (demokrację i prawa człowieka oraz transformację systemową) w krajach należących do Partnerstwa Wschodniego, jednak fundusze winny być przeznaczone na ten cel z innej puli, zamiast uszczuplać środki, jakie Polska zobowiązana jest międzynarodowo-prawnie przeznaczać na pomoc rozwojową.

Dlatego postulujemy, poczynając od 2013 r.:

(1) zmianę kierunków priorytetowych dla Afryki i zastosowanie, zamiast obecnego ujęcia regionalnego („Afryka Wschodnia”), ujęcie wg szeroko rozumianych wskaźników rozwoju społecznego, tj. skierowanie pomocy rozwojowej dla najbiedniejszych krajów Afryki Subsaharyjskiej,

(2) istotnego zwiększenia udziału procentowego pomocy rozwojowej dla najbiedniejszych krajów świata, w tym krajów afrykańskich, przy jednoczesnym obniżeniu do ok. 40 procent (z obecnych ok. 60 procent) odsetka środków pomocowych na rzecz krajów Partnerstwa Wschodniego, tj. zmianę proporcji w rozdziale środków pomocowych.

Już na zakończenie sprzeciw nasz budzi niezwykle krótki termin na przeprowadzenie konsultacji społecznych: projekt *Wieloletniego programu współpracy rozwojowej na lata 2012-2015* opublikowano 21 lutego 2012 r. o godz. 13.35, natomiast termin zgłaszania uwag wyznaczono na 27 lutego 2012 r. do godz. 12.00, tj. mniej niż 6 dni. Tak krótki termin może wskazywać na niezbyt poważne podejście do strony społecznej konsultacji.

Z wyrazami poważania,

Sygnatariusze:

Stowarzyszenie Edukacja dla Pokoju (www.edukacjadlapokoju.org)

